

Filozof na szlakach refleksji nad kulturą

Monografia Wojciecha Daszkiewicza zatytułowana *Byt, człowiek, kultura. Studium z filozofii kultury* (Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Katedra Metafizyki KUL, Lublin 2019) to interesujące studium nad antropologicznymi, ale przede wszystkim nad metafizycznymi podstawami kultury oraz zajmująca, choć nienowa, próba zbudowania modelu jej filozofii w duchu klasycznym uprawianej w ramach lubelskiej szkoły filozoficznej. Cel badawczy i główną tezę autor książki tak precyzuje we wstępie:

W pracy stawiamy tezę, że o koncepcji kultury decyduje rozumienie bytu, a w konsekwencji rozumienie człowieka. Kultura ma swoje przedmiotowe uzasadnienie w strukturze rzeczywistości jako wewnętrznie złożonej i mnogiej, a także w naturze bytu ludzkiego, w który wpisane są: przygodność, spotencjalizowanie oraz transcendencja. [...] Podjęcie zagadnienia kultury uzasadnia brak rozprawy prezentującej analizy historyczno-znaczeniowe związane z rozumieniem terminu „kultura”, opisującej teorii kultury pojawiające się na terenie nauk szczegółowych, następnie przedstawiającej filozoficzne nurty kultury oraz wskazującej perspektywę dla realistycznej filozofii kultury i wykorzystującej aparaturę pojęciową oraz sposób uzasadniania charakterystyczny dla metafizyki realistycznej (s. 7-8).

To ambitne studium metafizycznych i antropologicznych podstaw kultury. Autor stawia i uzasadnia tezę, że filozoficzne rozumienie tego pojęcia wymaga wyjaśnienia metafizycznego w duchu realizmu klasycznego.

Książka składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, z zakończenia, streszczenia i spisu treści w języku angielskim, indeksu osobowego i rzeczowego oraz bibliografii. Rozdział pierwszy pt. „Kultura i cywilizacja. Ujęcie etymologiczno-historyczne i znaczeniowe” kreśli szerokie konteksty terminów „kultura” i „cywilizacja” w aspektach zarówno etymologicznych, jak i historycznych, od rozumienia kultury w duchu Cycerona jako doskonalenia siebie, poprzez wychowanie i kształcenie jednostek i narodów aż do dwudzie-

stowiecznych jej ujęć jako podstawy dla natury. Autor zatrzymuje się nad kwestią definiowania kultury (jednego z „najbardziej niedookreślonych pojęć w dziedzinie nauk humanistycznych i społecznych”, jak czytamy na s. 25), wyróżniając sześć typów definicji, wreszcie rozpatruje złożone relacje między kulturą a cywilizacją. Kolejny rozdział zatytułowany „Niefilozoficzne ujęcia kultury” zawiera omówienia najważniejszych, zdaniem autora, koncepcji powstałych w ramach antropologii społeczno-kulturowej, jak: ewolucjonizm, dyfuzjonizm, historyzm, funkcjonalizm, strukturalizm, kognitywizm, symbolizm. Rozdział trzeci pt. „Filozoficzne ujęcia kultury” referuje i rekonstruuje krytycznie ważne stanowiska wypracowane w filozofii kultury. Autor dzieli je na naturalistyczne (Levy-Strauss, Nietzsche, Freud, marksizm), antynaturalistyczne (Kant, Hegel, Cassirer, hermeneutyka, postmodernizm) i personalistyczne (Bartnik, Wojtyła, Rodziński). Rozdział czwarty pt. „Wyznaczniki realistycznej filozofii kultury” stawia zagadnienie ostatecznego wyjaśnienia kultury, które jest możliwe, zdaniem autora, wyłącznie w ramach metafizyki realistycznej. Czytamy: „Rozumienie kultury zawsze suponuje ogólną teorię rzeczywistości; w zależności od koncepcji bytu, jako przedmiotu filozoficznych dociekań, można wszechstronnie zrozumieć zjawisko kultury” (s. 296). Znajdziemy tu analizy relacji między kulturą a naturą, osoby jako podmiotu kultury, metafizyczne rozumienie kultury (w tej perspektywie dokonuje się „uniesprzecznienie faktu kultury”) i wreszcie finalne rozumienie jej jako „intelektualizacji kultury” (za M.A. Krąpcem). Analiza genetyczna zjawisk kulturowych (poznanie teoretyczne, praktyczne i poietyczne oraz ich zwińczenie w postaci religii), przedmiotowa racja kultury (pluralizm i złożenia bytowe), jej eschatyczny wymiar, kultura i wartości, to kolejne zagadnienia analizowane w tym kluczowym dla rozprawy rozdziale. W końcowych jego partiach autor stawia pytanie o kształt zadowalającej filozofii kultury, odnajdując odpowiedź w realistycznej metafizyce kultury, oraz stawia zagadnienie roli filozofii w kulturze.

Trzeba podkreślić z uznaniem bardzo dobrą korektę tekstu, znalazłem tylko kilka drobnych błędów i technicznych usterek (na s. 204 literówka w słowie „terminu”, na s. 299 w słowie „można”, na s. 327 w słowie „intelektualne”, na s. 357 w słowie „normy”; w bibliografii kilka drobnych usterek typu przedstawienie inicjału imienia tłumacza, błąd interpunkcyjny na s. 82 zacierający sens zdania), które nie zmieniają w najmniejszym stopniu sedna tej konkluzji. Książka jest napisana z dużą kulturą humanistyczną, wykorzystaniem ogromnej literatury (bibliografia liczy ponad 50 stron!). Układ rozprawy przejrzysty i logiczny, powtórzenia zdarzają się rzadko. Każdy rozdział kończy się podsumowaniem, syntetycznie zbierającym wnioski i wieńczącym przeprowadzo-

ne analizy. Wysokie walory merytoryczne i formalne rozprawy sprawiają, że może ona stać się cennym opracowaniem nie tylko dla studentów filozofii czy kulturoznawstwa, ale szerzej: kierunków humanistycznych i dla wszystkich zainteresowanych problematyką kultury.

Omawiana książka to interesujące studium z zakresu nauk szczegółowych o kulturze oraz filozofii kultury, napisane żywym językiem, porządkujące poruszaną problematykę, proponujące określone rozumienia i wskazujące na zręby realistycznej metafizyki kultury jako teorii kultury poniekąd ostatecznej, wyjaśniającej i tłumaczącej jej istnienie. Interesująco przedstawione zostały w rozprawie kluczowe zagadnienia związane z kulturoznawczymi i filozoficznymi badaniami nad fenomenem ludzkiej kultury. Oczywiście lektura książki skłania do zadania pytań, czasem fundamentalnych, czasem drugorzędnych, ale zawsze prowokujących dyskusję, a czasem sprzeciw wobec proponowanych przez autora rozwiązań. Zasygnalizujemy kilka z nich.

Zasadnicza teza rozprawy dotyczy wskazania na perspektywę metafizyczną jako ostatecznościowo tłumaczącą i wyjaśniającą fenomen kultury. Czytamy: „Perspektywa metafizyczna wyjaśniania kultury stanowi oryginalny wkład we współczesny dyskurs o kulturze. Rozumienie kultury domaga się bowiem rozstrzygnięcia sporu o człowieka. Dopiero w tej perspektywie można uzasadnić fakt kultury, wskazując na jej przyczynę sprawczą, wzorcą oraz celową. Tu ujawnia się szczególnie atrakcyjność metafizyki kultury. Kultura jako intelektualizacja natury może stanowić bazę dla ujęć partykularnych dokonywanych przez nauki szczegółowe” (s. 22-23). W myśl takiego rozumienia zagadnienia koncepcja kultury jest pochodną rozumienia bytu w ogóle, a bytu człowieka w szczególności. To rozumienie dokonuje się najpełniej, zdaniem autora, w przestrzeniach realistycznej metafizyki. Generalnie jest to stanowisko i określenie kultury obecne w wielu dziełach i tekstach Mieczysława Alberta Krąpca. To on wprowadził definicję kultury jako intelektualizacji natury, to on wskazał na metafizykę realistyczną jako uniesprzecznienie fenomenowi kultury, to on opisał strukturę kultury w korelacji z aktywnością człowieka, widząc w niej przestrzenie *theoria*, *praxis*, *poiesis* i *religio* etc. etc. Koncept został zatem w swych zrębach opracowany wcześniej przez o. Krąpca i nie stanowi oryginalnego pomysłu Daszkiewicza. W tym kontekście powstaje pytanie o wkład autora w opracowanie metafizycznego rozumienia kultury, o jego oryginalne ujęcie filozofii kultury, a tym samym o wkład do rozwoju nauki humanistycznej, jaką jest filozofia kultury. Polega on głównie na syntetycznym opracowaniu nie tylko problematyki kultury w aspekcie metafizyki klasycznej, ale na przedstawieniu głównych trendów w naukach społeczno-humanistycznych dotyczących kultury, a także rozmaitych stanowisk z zakre-

su filozofii kultury. Dzięki temu metafizyka kultury uzyskała szeroki kontekst, a przez to jej twierdzenia pełniej wybrzmiły i ukazały swój charakter. Autor książki bowiem dowodzi, że ujęcia kultury poza jej metafizycznym uniesprzecznieniem są niewystarczające i poznawczo niezadowolające. Choć teza ta jest dyskusyjna, to autor dość dobrze ją uzasadnia. W tym sensie omawiana książka stanowi twórczy wkład w opracowanie filozofii kultury nurtu.

Przejdźmy do kwestii bardziej szczegółowych, tak formalnych, jak i merytorycznych. Przy omawianiu hermeneutyki zabrakło mi Schleiermachera, a szczególnie Heideggera, natomiast w tym punkcie zdecydowanie nie omawiałbym koncepcji Barthes'a. W kontekście rozpatrywania początków użycia terminu „postmodernizm” warto przypomnieć koncepcję „ponowożytności” Guardiniego, o czym najczęściej się zapomina. W personalistycznym rozumieniu kultury daremnie szukałem stanowisk Maritaina czy Mouniera. Kwestie etymologiczne i historyczne związane ze słowem „kultura” są niezwykle subtelne i rozległe. Słowo to w języku angielskim zostało użyte w kontekście wiary w 1483 roku w *Golden Legend*, a więc nieco wcześniej niż informacja podana w książce (por. s. 41). Brakuje też w monografii analizy tego terminu w języku polskim (pojawił się dopiero w XIX wieku i zawiera ciekawe tropy znaczeniowe). Generalnie odcienie znaczeniowe tego terminu zasługują na szerszą analizę, choć nie te przestrzenie, o czym trzeba pamiętać, są głównym polem problemowym książki. Podobnie rzecz ma się z „cywilizacją”, terminem chyba po raz pierwszy użytym w 1704 roku w języku angielskim, ale to szczegóły, które można mnożyć, o relatywnie niewielkim ciężarze gatunkowym. Ważniejsze są kwestie merytoryczne, bogato w książce omawiane i erudycyjnie eksplikowane.

Na oddzielną uwagę krytyczną zasługuje wątek związany z kwestią języka wartości stosowanego na gruncie metafizyki klasycznej (s. 372nn). Pojęcie „wartość” jest raczej obce klasycznej filozofii i niech tak zostanie! Mówienie o wartościach jako transcendentaliach zdaje się niczego twórczego nie wносить, a może rodzić nieporozumienia związane ze słowem wartość i kontekstami znaczeniowymi przez nie niesionymi. W każdym razie wątek ten rozwinięty w rozprawie Daszkiewicza zdaje się tylko potwierdzać moje obawy. Czy język wartości zastosowany do opisów metafizycznych nurtu klasycznego wnosi cokolwiek nowego do tego dyskursu? Obawiam się, że poza zamętami terminologicznymi i koniecznością nieustannego precyzowania terminu „wartość” w kontekście teorii bytu – raczej niewiele, by nie powiedzieć: nic. To temat na szeroką dyskusję, tu tylko sygnalizowany. Przywołany problem transcendentaliów wywołuje pytania o koncepcję choćby Czeżowskiego czy Stróżewskiego i ich odniesienie do metafizyki kultury. Czy antynaturalistycz-

ne koncepcje kultury rzeczywiście są redukcjonistyczne i umniejszają odniesienie człowieka do realnie istniejącej rzeczywistości? Czy wszystkie podlegają tej konstatacji? Mam tu wątpliwości. Lektura książki budzi wiele pytań i wątpliwości tu tylko przykładowo wymienionych. Często wywody budzą sprzeciw i chęć dyskusji, polemiki. To dobrze świadczy o jej walorach! Generalnie rozprawa Wojciecha Daszkiewicza to solidne studium z zakresu szeroko rozumianej filozofii kultury. Napisane z pasją, ogromną erudycją i warsztatową solidnością.

Krzysztof Stachewicz